

PAVOL WINCZER

Uniwersytet w Wiedniu

**Z KRĘGU PROBLEMATYKI  
SYNTEZY LITERATURY POLSKIEJ  
AUTORSTWA POLONISTY ZAGRANICZNEGO  
PRZEZNACZONEJ DLA OBCOKRAJOWCÓW**

---

TEMAT OKREŚLONY W NAZWIE TEGO WYSTĄPIENIA TOWARZYSZY MI, I TO NIE JAKO problem teoretyczny, a jako praktyczne zadanie do wykonania, dosłownie od lat studenckich, kiedy to studiowałem na praskim uniwersytecie polonistykę pod kierunkiem wybitnego czeskiego komparatysty i znawcy polskiej literatury Karola Krejčego. Otóż w roku 1957 profesor, skądinąd autor obszernego i jak na wczesne lata pięćdziesiąte bardzo dobrego kompendium *Dějiny české literatury*, 1953 (*Historia polskiej literatury*), zaproponował mi, Słowakowi, wówczas studentowi czwartego roku, napisanie zarysu polskiej literatury w ramach przygotowywanej na Słowacji Historii literatur świata – zarysu o zaplanowanej objętości dwu arkuszy (!). Mój mistrz w ten elegancki sposób uniknął odmowy zaprzyjaźnionemu bratysławskiemu profesorowi, będącemu redaktorem naukowym publikacji i równocześnie dał szansę mnie, młodemu adeptowi spróbowania swych sił i zaprezentowania się na niwie naukowej. Wydawnictwo po paru latach w samej rzeczy się ukazało<sup>1</sup>. Mój krótki historyczny przegląd (obejmujący ostatecznie prawie trzy arkusze), napisany bez odpowiedniego przygotowania, był oczywiście tylko kompilacją; sporo się jednak w trakcie pracy nauczyłem co do selekcji materiału i ścisłości sformułowań.

W roku 1982 w tej samej bratysławskiej oficynie, już pod kierownictwem innego profesora, przystąpiono do pracy organizacyjnej i autorskiej nad poprawioną i znacznie poszerzoną wersją tej ambitnej inicjatywy popularnonaukowej. Zespół autorski obejmował około sześćdziesięciu słowackich i czeskich fachowców od

---

<sup>1</sup> *Dějiny svetovej literatury* I–II, vedecký redaktor M. Pišút, Bratislava, vydavateľstvo Osveta, 1963, 673 + 524 s.

poszczególnych literatur. Posługując się argumentem, że polska literatura wniosła względnie dużo do skarbnicy europejskiego kręgu kulturowego, w ciągu długoletniej pracy wywalczyłem dla niej sześć arkuszy drukiem. Praca (łącznie z uzupełnianiem), przy której opierałem się przeważnie na polskich syntezach uniwersyteckich poszczególnych epok oraz na własnych lekturach, zabrała mi trzy i pół roku z okładem. Uwzględniłem w niej uwagi krytyczne i poprawki przesłane mi na moją prośbę przez profesorów Henryka Markiewicza, Janusza Sławińskiego i Michała Głowińskiego oraz przez ówczesnych docentów – sławistów Zdzisława Niedzielę i Jacka Balucha. Niestety, kiedy w 1990 roku skończył się państwowy mecenat, oficyna wycofała się z tego ambitnego, na stosunki słowackie poniekąd na wyrost, przedsięwzięcia wydawniczego i wkrótce upadła. Uzyskane podczas przygotowania *Zarysu* wiadomości i umiejętności wykorzystałem pośrednio, prowadząc w latach 1993–2003 w charakterze profesora literatur zachodniosłowiańskich wykłady i ćwiczenia z literatury polskiej w Instytucie Sławistyki Uniwersytetu Wiedeńskiego oraz jednorazowo i w sposób bezpośredni – ogłaszając w specjalnej rozprawce przemyślenia metodyczne powstałe w trakcie przygotowania *Zarysu*<sup>2</sup>. Pokróćce przypomnę tu poruszone w niej zasadnicze kręgi problemowe.

W tym zwiżyłem ujęciu szerokiego kompleksu zagadnień, które należało sobie wyjaśnić, przystępując do koncyptowania historycznej panoramy, znaczące miejsce zajmowało określenie zakładanego adresata (poziomu i charakteru jego wykształcenia, horyzontu jego znajomości spraw polskich, rodzaju i hierarchii zainteresowań literackich), w znacznym stopniu determinujące zawartość i styl powstającej rozprawy, jak również stopień korzystania z fachowej terminologii. Należało też zdać sobie sprawę z szerokiego wachlarza związków między literaturą a rzeczywistością społeczno-historyczną (łącznie ze świadomością społeczeństwa), które trzeba było w pracy uwzględnić. Oprócz kwestii specyficznych dla syntez przeznaczonych dla obcokrajowców wypadło się zastanowić także nad zespołem problemów wyłaniających się przy pisaniu wszelkich syntez historii literatury, szczególnie o charakterze popularnym, takich jak z jednej strony wymóg śledzenia procesu historycznoliterackiego, to znaczy ewolucji tematów i motywów, gatunków, stylu, przemian ujęć ideowych, a z drugiej strony – potrzeba zainteresowania czytelnika-niefachowca przede wszystkim konkretnym autorem lub utworem.

Z dalszych spraw, którymi zajmuję się w swym szkicu sprzed ćwierćwiecza, chciałbym zaakcentować niektóre punkty. Należy do nich surowy wymóg rzetelności informacji, ponieważ zagraniczny użytkownik syntezy posiada tylko ograniczone możliwości ich weryfikacji. Synteza powinna się zbliżyć pod względem merytorycznym i metodycznym do aktualnego stanu polskich badań; jeżeli autor

<sup>2</sup> P. Winczer, *Problemy metodologiczne i metodyczne polonisty zagranicznej związane z opracowaniem zarysu literatury polskiej*, „Ruch Literacki” 1986, nr 1 (154), s. 9–22.

syntezy wypowiada sądy wyraźnie odbiegające od tego, co na dany temat pisze się w tym samym czasie w Polsce, miałyby na to zwrócić uwagę czytelnika co najmniej w sposób pośredni. Przy nieuniknionym upraszczaniu obrazu rozwoju literackiego wynikającym z ograniczonej objętości syntezy wskazane wydaje się z jednej strony udobitnienie głównych kierunków tego rozwoju, z drugiej – stosunkowo ostra selekcja pisarzy i utworów na zasadzie reprezentacyjności: u twórców nienależących do pisarzy pierwszej rangi trafna charakterystyka jednego, dwu utworów daje pod względem poznawczym o wiele więcej, aniżeli prosta wyliczanka całego szeregu utworów pozbawiona charakterystyki. Niejednokrotnie nazwisko mniej ważnego autora lub tytuł utworu zostają przywołane tylko jako przykład bardziej ogólnego zjawiska (tematu, gatunku, kierunku literackiego, prądu duchowego). Kwestią oczywistą w przeglądach historii polskiej literatury przeznaczonych dla obcokrajowców jest zwiększona uwaga poświęcona sprawom porównawczym i to w różnych przekrojach (podobieństwa, różnice, impulsy obce rozwijane w Polsce i na odwrót – polskie oddziałujące w innych kulturach, brak w Polsce pewnych gatunków i kierunków literackich, na przykład surrealizmu). Pozwala ona uwypuklić osobliwości literatury polskiej na tle wspólnej europejskiej tradycji, a zatem także jej wkład do niej i jej ocenę.

Przechodząc w 2003 roku po dziesięciu latach wiedeńskiej profesury na emeryturę, powróciłem do pomysłu wykorzystania zasobu swych dotychczasowych doświadczeń z zamiarem nowego opracowania i ogłoszenia syntezy literatury polskiej, początkowo grubo nie doceniając piętujących się przede mną trudności najróżniejszego charakteru. Zaczęły się one ujawniać stopniowo. Mianowicie chodziło już nie o część, rozdział zespołowej pracy, a o samodzielną książkę. By zapewnić jej jak największy potencjalny krąg użytkowników, należało dążyć do jej przyszłego wydania nie w mało znanym języku słowackim, a po niemiecku, i to w oficynie zachodniej o odpowiedniej renomie, specjalizującej się w literaturze fachowej, posiadającej – co niezwykle ważne – rozgałęzioną w kilku krajach sieć dystrybucji księgarskiej. Te niewątpliwie atuty łączą się, niestety, z pewnymi mocno niekorzystnymi warunkami. Deklarująca zainteresowanie wydaniem mojej syntezy oficyna, nastawiona na publikację niejednokrotnie dość specjalistycznych prac naukowych, przeznaczająca na nią z natury rzeczy popularnonaukową panoramę kilku wieków historii polskiej literatury taką samą objętość, jak dla prac poświęconych jednemu problemowi. Jest to 15 arkuszy drukarskich, w czym oczywiście trudno mi się zmieścić i jest jasne, że ją przekroczę. Zastępca dyrektora oficyny sugeruje, by dużą część miejsca poświęcić literaturze dwudziestego wieku, głównie ostatnich dziesięcioleci, na obszarze niemieckojęzycznym najwięcej przekładanej i czytanej, co jest w zasadzie słuszne. Ja jednak chciałbym wzbudzić w czytelniku także wrażliwość na wielką poezję romantyczną i Kochanowskiego. W końcu potencjalny wydawca nie przewiduje pieniędzy na recenzje

wewnętrzne, co zmusi mnie w imię naukowej solidności do ich zabezpieczenia sobie własnym sumptem i staraniem, na każdą epokę kogoś innego. Do trudności wynikających z sytuacji wydawniczej na rynku zachodnim również u dużych narodów dochodzi fakt, że od lat 80., kiedy czytelnik w Polsce uzyskał łatwiejszy dostęp do szeregu utworów emigracyjnych, szczególnie zaś po roku 1990, kiedy zanikły wszystkie dotychczasowe ograniczenia cenzuralne, obraz literatury polskiej od 1939 roku nie tylko się wyraźnie wzbogacił, a także zasadniczo zmienił i wciąż znajduje się w stanie nieustannego „przetasowania”, co zmusza do poznawania prac z ostatniego ćwierćwiecza i do uzupełniania luk w lekturach. Również stan badań nad dawniejszymi epokami jest dziś inny niż w latach 80., kiedy pracowałem nad *Zarysem* i być może pogłębienie, zmodyfikowanie oraz uzupełnienie dawnego tekstu zajmie mi więcej czasu aniżeli napisanie przed laty *Zarysu*, a biorąc pod uwagę mój wiek, wcale nie jest pewne, czy zdążę całość skończyć.

Wobec tego dlaczego upieram się przy swym zamiarze? Kieruje mną kilka powodów. Praktyczna potrzeba syntez, również syntez przeznaczonych dla obcokrajowców, z zagranicznymi polonistami łącznie, nie ulega chyba wątpliwości. Co najmniej dwa względy przemawiają przeciwko sugestii, że ich autorem miałby być polski, w Polsce mieszkający polonista, ewentualnie zespół. Po pierwsze, polscy poloniści działający na uniwersytetach i w placówkach PAN-u są z natury rzeczy zorientowani specjalistycznie, jakiegokolwiek zakusy pisania o zjawiskach z nie swojej „działki” byłyby przez własne środowisko polonistyczne, a tym bardziej przez środowiska innych polskich uniwersytetów, odbierane jako przekraczające indywidualne fachowe kompetencje, oceniane wręcz jako autodyskwalifikacja. Z drugiej strony jednotomowe syntezы obejmujące całość literatury polskiej, w których każdy okres jest opracowany przez innego badacza – fachowca od danej epoki, są z reguły pod względem metodologicznym i metodycznym niezborne, ponieważ każdy z autorów rozumie swe zadanie na własny sposób. Mrzonką jest pomysł opracowania w kraju czegoś w rodzaju wzorowej syntezы literatury polskiej dla obcokrajowców, którą można by po prostu przełożyć na różne języki – praktyka dydaktyczna i popularyzacyjna bowiem daje codziennie dowody, że dla każdej obcej kultury potrzebna jest synteza cokolwiek zmodyfikowana. W tej sytuacji znajduje szansę właśnie polonista zagraniczny, urodzony lub przynajmniej żyjący na stałe poza Polską, uczestnik i znawca dwu kultur, naturalny pośrednik między nimi i między dwoma narodami, dobrze znający wzajemne uprzedzenia i stereotypy, z obowiązku i także z zamiłowania wkładający wiele sił w pomysłowość do ich rozbijania. W obcym kulturowo środowisku jest on – również z braku innych – uważany za reprezentanta polskiej literatury oraz kultury jako niepodzielnej całości. Dlatego – inaczej aniżeli u badaczy w Polsce – sam pomysł napisania syntezы literatury polskiej dla mieszkańców kraju, w którym żyje, nie może być traktowany z góry jako przedsięwzięcie nie-

poważne. Tyle że wymaga ono olbrzymiego wkładu pracy i gotowości do rad i pomocy ze strony kolegów w Polsce. Do roli autora syntezy predestynuje polonistę zagranicznego świadomość bycia między dwoma kulturami, które się dobrze zna. Ona uwrażliwia go na różnice w zakresie wiadomości i kompetencji odbiorcy zagranicznego w porównaniu z użytkownikiem z kraju, uwrażliwia go na to, co o Polsce i Polakach należy obcokrajowcowi *explicite* powiedzieć ponad to, co znajdzie on w syntetycznych opracowaniach polskich, zakładających w świadomości czytelnika istnienie zasobu informacji z zakresu polskiej historii, kultury, historycznie się zmieniającej mentalności, informacji będących w równym stopniu jak sama świadomość narodu wynikiem doświadczenia wielu pokoleń.

Chodzi tu nie tylko o banalne stwierdzenie, że kolejne (również w chronologicznym sensie) rozdziały należy poprzedzić wprowadzeniem do danego okresu polskiej historii, z której literatura wyrasta, którą w ten czy inny sposób odzwierciedla, na którą reaguje i także oddziałuje, ponieważ odbiorca zagraniczny, inaczej niż polski, posiadający co najmniej podstawowe wiadomości z tego zakresu uzyskane w szkole, z reguły wie o polskiej historii jeszcze mniej aniżeli o polskiej literaturze (z tej mógł przynajmniej coś przeczytać). Chyba dużo ważniejszy okazuje się fakt, że – najlepiej już we wstępie do pracy – należy zwrócić uwagę zagranicznego odbiorcy na pewne podstawowe osobliwości i uwarunkowania, bez których nie sposób właściwie zrozumieć polską literaturę a nawet polską rzeczywistość. Są to na ogół sprawy, nad którymi Polacy zwyczajnie nie zastanawiają się, traktując je jako oczywistość, ponieważ są z nimi od dzieciństwa zżyci. Trzeba też skorygować uprzedzenia obcokrajowców i wy tłumaczyć podstawę stereotypów Polski i Polaków.

A oto zestaw różnorodnych problemów, które uważałem za potrzebne zaraz na wstępie wskazać. 1) Społeczno-historyczne przyczyny zacofania cywilizacyjnego rażącego w ciągu stuleci przybyszy z Zachodu. 2) Integralne miejsce Polski w kulturze europejskiej typu zachodniego od przeszło dziesięciu wieków i podkreślenie wkładu kraju do tejże kultury. (To wobec nadal pokutującego zachodniego stereotypu nieuwzględniającego kultur krajów środkowo- i południowo-wschodnioeuropejskich). 3) Przesunięcie granic państwa za Jagiellonów na wschód i południowy wschód w połączeniu z „demokracją szlachecką” i sarmatyzmem oraz ich konsekwencje wewnętrzne i zagraniczno-polityczne. Trudne geopolityczne położenie Polski od XVIII wieku między dwoma mocarstwami. 4) Powody, dla których oficjalna Rosja jest od przeszło dwu wieków w świadomości Polaków uważana za główne zagrożenie bytu narodu i tematyzacja tego problemu w literaturze. 5) Historyczne perypetie zagrożenia ze strony Niemiec i rola literatury w jego uświadamianiu. 6) Stosunki polsko-ukraińskie w historii, w świadomości obu narodów i w polskiej literaturze. 7) Waga i historycznie zmienna rola katolicyzmu w Polsce. 8) Przeciwstawne strategie w czasach niewoli narodowej: z jednej

strony drogi spiskowania i zrywów, otwartej walki, z drugiej – powolnego zdobywania uprawnień i własnych instytucji, także podtrzymywanie narodowego języka i kultury w ramach legalizmu. 9) Wkład kresów, zatem ziem pod względem etnicznym przeważnie obcych, do kultury polskiej. 10) Rodowód społeczny polskiej inteligencji i jej ethos. 11) Historycznie zmienny i zróżnicowany stosunek Żydów polskich do polskości i ich wkład do polskiej kultury. 12) Rola emigracji w kulturze polskiej XIX i XX wieku w sytuacji braku politycznej wolności w kraju i sposoby unikania presji cenzury w literaturze krajowej. Spis ten można by oczywiście ciągnąć dalej lub zmienić.

Kończąc, stwierdzam, że napisanie dobrej syntezy jest przedsięwzięciem tyleż potrzebnym, co ponad wszelkie wyobrażenie trudnym.

---

**Emer. prof. dr Pavol Winczer**, Instytut Sławistyki Uniwersytetu Wiedeńskiego; do 1993 r. pracownik IBL SAN w Bratysławie. Autor prac z zakresu literatury polskiej, czeskiej i słowackiej XIX i XX wieku, komparatystyki, stosunków literackich słowacko-polskich, translatoologii. Książki: *Poetika básnických smerov v polskej, českej a slovenskej poézii 20. storočia* (1974); *Súvislosti v čase a priestore* (2000), obie zajmujące się poetyką immanentną awangardy poetyckiej 1910–1944; autor 70 haseł osobowych w: *Slovník spisovatelů. Polsko* (1974).

W serii *Literatura polska w świecie* opublikował: *Czynniki okazjonalne w tworzeniu się kanonu literatury polskiej 1945–1989* (t. 2, *W kregu znawców*).

ON THE PROBLEMS OF A POLISH LITERATURE SYNTHESIS,  
AUTHORED BY A FOREIGN SPECIALIST IN POLISH STUDIES

The dissertation is devoted to the problems of constructing a historical-literary synthesis addressed to foreigners. By his own experience, the author argues that, contrary to current academic tendencies, a synthesis should be prepared by one author only as this would guarantee a uniform concept of the whole. In case of a Polish literature synthesis, the author should be a foreign specialist in Polish studies or an academic teacher practicing overseas for many years. The author, as an intermediary between the two cultures, is best oriented in regard to what additional information should be given to a foreign recipient in terms of Poland's history, its geo-political situation, social history, cultural history & mentality, and literary & cultural environment etc – apart from the information found in the syntheses written for Poles. The author of such a synthesis should also respond to mutual prejudices or stereotypes, and take into consideration that the foreign recipient's literary consciousness will be based on their knowledge of native literature acquired in school education and through personal readings. Therefore, it is to the recipient's awareness that one should appeal, which requires the enhancing of the comparative mode of teaching.